

Jak przegrać wygrany mecz



Jak mówi stare piłkarskie porzekadło – nie jak się gra tylko czy strzela się gole – decyduje o tym, kto ostatecznie wygrywa mecz i właśnie w niedzielne przedpołudnie piłkarki LKS Grodziszczanka doświadczyły na własnej skórze prawdziwości tej jakże trafnej maksymy.

Tym razem przeciwniczkami naszych zawodniczek była drużyna Sanovii Lesko, która swój pierwszy sezon spędza w rozgrywkach III ligi piłki nożnej kobiet. W skrócie można opisać ten mecz jako ciągłe ataki Grodziszczanej na bramkę Sanovii i nieliczne kontrataki drużyny przyjezdnej. I tak dwa te kontrataki w 3 i 23 minucie przyniosły Sanovii do przerwy dwubramkowe prowadzenie. Druga połowa spotkania wyglądała identycznie. Piłkarki Sanovii tylko w nielicznych momentach przekraczały linię środkową boiska, a gospodynie non stop atakowały z tym, że rezultat tych ataków nie zapewnił Grodziszczankom zwycięstwa w tym spotkaniu mimo strzelania w 44 minucie przez Karolinę Tabin bramki zmniejszającej rozmiary przegranej.

LKS Grodziszczanka Grodzisko Dolne - Sanovia Lesko 1:2 (0:2)

Skład LKS Grodziszczanka Grodzisko Dolne: Gorący Izabela, Trojnar Klaudia, Żak Karolina, Lenart Katarzyna, Szałapska Brygida (70 - Szabat Kamila), Rachwał Aneta, Gdańska Wiktoria, Tabin Karolina, Mazur Andżelika (26 - Chamik Martyna), Zygmunt Natalia (60 Bartnik Wiktoria, 78 Bartnik Oliwia), Kawalec Klaudia (41- Kiełb Natalia).